

TYGODNIK KOŚCIELNY

▶ PARAFJI

SW. TRÓJCY ◀

Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.



Redakcja i Administracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik VI

Bydgoszcz, dnia 29 grudnia 1935

Numer 52

Naszym kochanym Parafjanom przesyłamy najszczerze
życzenia szczęśliwego i błogosławionego Nowego Roku

ks. Mieczysław Skonieczny
proboszcz
ks. Tadeusz Borzych
ks. Antoni Fiutak
ks. Ignacy Klimacki

Na Jezusowe Imieniny.

W ośm dni po urodzeniu nadano według przepisu prawa Mojżeszowego Boskiemu Dzieciątku imię Jezus. Ośmy dzień wypada na święto Nowego Roku.

Imię Jezus! Przedziwne i potężne imię!

Św. Piotr rzekł do chromego: „W imię Jezusa Chrystusa Nazareńskiego wsiadaj i chodź!” A chromy wyskoczywszy stanął i chodził, chwając Boga. Bo „jeden jest Pan Jezus Chrystus, przez którego wszystko” — jak stwierdza św. Paweł w liście do Koryntjan.

Tenże św. Paweł powiedział do szatana, który w Filipinach opętał dziewczynę: „Rozkazuję ci w imię Jezusa Chrystusa, abyś od niej wyszedł”. I wyszedł tejże godziny, jak poświadczają Dzieje Apostolskie. Bóg bowiem, jak to pięknie powiada dalej ten wielki Apostoł: „wywyższył Jezusa i darował Mu imię, które jest nad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zginało się wszelkie kolano na niebie, na ziemi i pod ziemią i żeby wszelki język wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca”.

Imię Jezus było i jest mocą i radością świętych i pobożnych chrześcijan. „Suchy jest — powiada św. Bernard — pokarm duchowy, jeśli nie jest polany tem imieniem, nęsmaczny jest, jeśli tem imieniem nie jest posolony. Jeśli piszesz dzieło, nie znajduję w niem mądrości, jeżeli nie wyczytam tam imienia Jezus. Jeśli nauczasz, nie

przekonujesz mnie jeżeli nie usłyszę słowa Jezus. Jezus to miód w ustach, to melodia dla ucha, to rozkosz dla serca”.

Imieniny Jezusowe! Czy na tę myśl nie zadrza gorącym uczuciem nasze serce? Przecie to imieniny Boga-Człowieka, który stał się naszym Odkupicielem, nauczycielem, przewodnikiem, przykładem, ofiarą za nas na krzyżu. To imieniny towarzysza naszej ziemskiej wędrówki, został przecież z nami w ukryciu eucharystycznym, by nas wzmacniać, pocieszać, karmić. To imieniny najlepszego przyjaciela, który nigdy nie zawodził, ale zawsze dzielił naszą dołę i niedołę choć w sposób znysłami niedostrzegalny. To imieniny naszego brata najczulszego, co stał się dla nas człowiekiem takim jak my, i dał nam swą Matkę za matkę i opiekunkę. Czy dla takiego Solemnizanta nie znajdziemy nic w sercu naszym? Czy nie złożymy Mu życzeń, czy nie zaniemiemy podarunków?

Owszem, będziemy hojni, złożymy Jezusowi życzenia i podarunki.

Będziemy życzyć Zbawicielowi naszemu, by Go wszyscy kochali całym sercem, okazując Mu miłość dobrimi uczynkami

Będziemy Mu życzyć, by Królestwo Jego ogarnęło wszystkich, by nikogo nie było, co by nie chciał należeć do tego Królestwa i pełnić woli Najświętszego Króla.

Będziemy życzyć Jezusowi w szczególności, by wszystkie rodziny katolickie były jak najdoskonalszym odbiciem Najświętszej Rodziny w Nazarecie.

Dary imieninowe także zaniemiemy. Stać na nie nawet najbiedniejszego, Zbawiciel bowiem nikogo nie pragnie tylko serce naszych. Na nic Mu wszystkie inne dary nasze, jeśli brak w nich serca. „Synu, daj mi serce twoje!” — woła do każdego z nas. A więc dajmy Mu ochotnie nasze serca przez pełnienie Jego przykazań — przez sumienne wykonywanie codzien drobnych obowiązków stanu naszego — przez troskliwą straż nad sobą, by się ustrzec wszystkiego, co serce plami — przez gorliwe zainteresowanie się sprawami Bożego Królestwa na ziemi. Dajmy zawsze wszystko ochotnie, bo „ochotnego dawcę Bóg miłuje”.

Wzywajmy imienia Jezus z czcią i miłością przez całe życie, a z pewnością będzie ono też ostatnim słowem naszym na ziemi i pierwszym w Królestwie niebieskim.

Program pracy na nowy rok.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że rok ubiegły był w życiu gospodarzem Polski bardzo ciężki. Kryzys dał się wszystkim dotkliwie odczuć. Na polu życia religijnego mieliśmy ataki na rodzinę chrześcijańską i na naukę religii w szkole przez znaczne ograniczenie przeznaczonych na nią godzin. O ile pod względem gospodar-

czym nie miał ubiegły rok żadnych przeblasków ku lepszemu, o tyle na polu pracy religijnej możemy zapisać kilka dodatnich zdarzeń głównie dzięki stałemu, choć powolnemu, organizowaniu się Akcji Katolickiej.

Z takim dorobkiem wchodzimy w rok 1936.

Nie mamy się co ludzi nadzieją, że

Kalendarzyk liturgiczny.

Niedziela, 29. 12. Wśród oktawy Bożego Narodzenia. Msza św. zawiera trzy motywy: 1) Narodzenie Chrystusa; 2) już przepowiednię cierpień i 3) Wielakość.

Poniedziałek, 30. 12. 6-ty dzień wśród oktawy B. Narodzenia.

Wtorek, 31. 12. Św. Sylwestra Pap. Św. Sylwester, papież (po ś. Melchisedeie) od 314—335. Za niego Kościół wyszedł z katakumb i zaczynał rozwijać działalność misyjną, apologetyczną, teologiczną i literacką. Sylwester był przyjacielem ces. Konstantyna W., on także zatwierdza sobór nicejski (325).

Środa, 1. 1. Rok 1936. Obrzezanie P. J.

i Oktawa B. Narodz. Dzisiejsze święto przedstawia pewną różnorodność przy swym prostym ujęciu zdarzenia opisane bardzo krótko w dzisiejszej ewangelji. Oto dziś zaczynamy rok cywilny. Liturgia tyle tylko nawiązuje do tej zmiany, że ten dzień jest świętem nakazanym. Tajemnicą dnia jest pierwsze przełamanie krwi przez Zbawiciela przy nadaniu mu imienia. Pierwsza to jego ofiara — ofiara poranna.

Czwartek, 2. 1. Oktawa św. Szczepana Męcz.

Piątek, 3. 1. Oktawa św. Jana Ew.

Sobota, 4. 1. Oktawa św. Niewinności.

rok będzie lepszy. Przynajmniej narazie nie zmiany nie zapowiada. Społeczeństwo musi sobie postawić nie tylko zasadę, że musi przetrwać, ale także drugą, że dołoży wszelkich sił, aby zmianę na lepsze przyspieszyć. Społeczeństwo musi sobie radzić samo. Ufać trzeba, że walki partyjne, które w ostatnich latach tak wyczerpały społeczeństwo i osłabiły organizacje społeczne i gospodarcze, po tych ciężkich doświadczeniach pracy nad wydobyciem się z kryzysu przeszkadzać więcej nie będą.

Na pierwsze miejsce w pracy gospodarczej wysuwamy oszczędność. Społeczeństwo jest wprawdzie biedne, widzimy jednak, że to biedne społeczeństwo wydaje rocznie na alkohole miljarde złotych, utrzymuje kilkudziesięciotysięczną armię szynkarzy,

znajdzie pieniądze na najnowsze modły. Jeszcze więc jest na czem oszczędzić. Niech każdy przegłębnie sumieniem swój budżet, a zobaczy, ile się jeszcze na to wszystko wydać. Jeśli skarb państwa stracił trochę dochodu z monopolu wódczanego, to zaoszczędzi w wydatkach na policję i więzienia, bo dla trzeźwych ludzi tego wszystkiego nie potrzeba.

Jako dalszy punkt należy postawić spolszczenie handlu. Praca to długa, ale konieczna. Setki tysięcy rodzin polskich mogłoby tu znaleźć uczciwy chleb, którym tuczy się dziś obcy nam żywioł. Hasło: „**Swój do swego**“ nie może być nigdy zapomniane. Żydzi dawno już to hasło u siebie przeprowadzili, w sklepach katolickich nie kupują pracą katolików tylko z ko-

nieczności się posługują. Niech nam służą za przykład.

Istniejące już organizacje i działające społecznie mają więc, jak widzimy, szerokie pole do działania.

Na polu religijnym weszliśmy w walkę o katolicki charakter małżeństwa, a więc także rodziny. Walkę tę musi społeczeństwo katolickie wygrać, a wygra ją wtedy, jeśli nie poprzestanie na proteście, a nadal czuwać będzie.

Organizacje katolickie obejmują jeszcze zbyt małą ilość wiernych. Wielu patrzy na nie z niedowierzaniem, inni obojętnie, innym zdaje się, że są niepotrzebne, bo przecież rząd nie dopuści do krzywdy Kościoła i religii. Ataki na katolickie małżeństwo otworzyły niejednemu oczy na niebezpieczeństwa, grożące religii. Chodzi tylko o to, aby nie stanąć teraz w pół drogi, ale zaciągnąć się w uświadomione szeregi katolików i stać karnie nie tylko w obronie, ale także w ataku. Potrzebują wzmocnienia wszystkie organizacje katolickie, szczególnie zaś czekają na opiekę ze strony starszych katolickich stowarzyszenia młodzieży.

Poparcie katolickiej prasy, rozwój czytelnictwa religijnego, muszą również stale leżeć wszystkim na sercu.

Rzuciliśmy tutaj kilka najogólniejszych myśli w tym celu, aby je przypomnieć i zachęcić do ich wykonywania. Choć często powtarzane, nie są one jednak przestarzałe i społeczeństwu ulgę przynieść mogą. Oby dobry Bóg dał nam szczęśliwych wykonawców!

Pan Wszędobylski pisze:

Z pasterki.

Jak śliczne są i radosne święta Bożego Narodzenia! Człowiek staje u Żłóbka Jezusowego i wyznaje głęboką wiarę w Bóstwo Syna Bożego, Zbawiciela naszego! A jakże piękne są nabożeństwa w Boże Narodzenie, szczególnie pasterka o północy!

Tradycyjnym zwyczajem poszedłem w Boże Narodzenie razem z Gerwazym na pasterkę. Kiedyśmy próg naszej wspaniałej świątyni przestąpili, trącił mnie Gerwazy w bok i powiada:

— Czujesz, jakże ciepło nas ogarnia w kościele?

— Naturalnie, że czuję! To od tych nowych ładnych piecy, które dla naszej wygody nasz czcigodny Ks. Proboszcz sprawił. Ale teraz nie przeszkadzaj, tylko chodź za mną!

Ścisk w kościele był ogromny; ja jednak postanowiłem sobie, że dotrę przed wielki ołtarz, ażeby lepiej widzieć uroczystą mszę z asystą. To mi się też udało — co prawda z wielkim trudem, bo kościół był szczelnie zapełniony wiernymi. Kiedy północ wybiła, na zegarze wieżowym, ołtarz zajarzył się od zapalonych świec ołtarzowych,

zapłonęło oświetlenie elektryczne — i wielki ołtarz stanął w morzu światła! Co za śliczny dla oczu obraz!

Wtem odezwał się dzwonek przy zakrystji i wyszedł przed wielki ołtarz orszak asysty: szli ministranci w czerwonych płaszczkach i pelerynkach, za nimi diakon i subdiakon w złocistych dalmatykach, a na końcu w złocistym ornacie celebrans: Ks. Proboszcz. Szaty liturgiczne mieniły się w powodzi światła jak w słońcu. Nie mogłem oczu oderwać od tego pięknego widoku. Rozpoczęła się pasterka.

Ja wydobyłem z kieszeni mój ukochany Mszał Rzymski i zacząłem czytać Introit: „Pan rzekł do mnie: Tyś jest Synem Moim: Jam Ciebie dziś zrodził“. Tak się rozpoczyna pasterka!

Modliłem się żarliwie z Mszału, łącząc się z akcją liturgiczną kapłana. Z chóru rozbrzmiewały przepiękne kolendy, śpiewane umiejętnie przez nasz chór kościelny.

Po ewangelji na kazalnicy wstąpił ksiądz profesor Jarocki. Mówił ślicznie o radości i mocy Bożej, jaka ku nam idzie od żłóbka. Kościół cały słuchał w skupieniu. Natchnione

słowa kaznodziei zapadały głęboko do dusz!

Muszę przyznać, że tym razem trudno mi było odczytać wszystkie motywy z mego Mszału, bo ustawicznie oczy moje zwracały się na rzęsiście oświetlony ołtarz, na celebransa i na całą asystę. Staralem się jednak łączyć z akcją liturgiczną kapłana. Było mi przedziwnie błogo i radośnie na sercu. Dusza czuła się podniesioną z ziemi do Boga — jakoby w przedświątku nieba!

Kiedy pasterka się skończyła, odszukałem przed kościołem Gerwazego, który mi gdzieś w tłumie zaginął, i wracaliśmy wspólnie do domu, działając się przeżytemi codopiero podniosłymi wrażeniami religijnymi.

Obaj byliśmy tego zdania, że nie masz piękniejszego nabożeństwa, jak właśnie pasterka o północy! Tak widocznie wszystkie wierzące polskie serca sądzą, bo kościoły na pasterkach są zawsze zapełnione wiernymi tak, że nie mogą się pomieścić w ich murach. Gerwazy jeszcze dodał na koniec, że najbarziej podobało mu się *Ita missa est* zaśpiewane tak pięknie na melodję krakowską przez ks. Borzycha.

Wasz uniozony sługa

Wszędobylski.

Odnów abonament na „Tygodnik Kościelny“!

Za gwiazdką betlejemską.

Uroczystość Chrystusowych urodzin corocznie siałą swego znaczenia wywołuje nastroj radości zadumy i nadziei; wlewa w serca ludzkie dziecięcą wprost ufność, która poprzez pamiętkę Zbawicielowego dziecięstwa spływa i topi we wrażliwości ludzkiej lody przyziemnego stępienia na sprawy Boskie. — O, jakże ten promienny powiew radosnego olśnienia i rozgrzania, w tych zwłaszcza tak ciężkich czasach, jest niemi niezbędnym!

Ile to utrapień i smutków zmorami trapi i dławią nasze uczucia i lepsze, radośniejsze wzloty i porwy umysłu i woli.

Niema nigdy na świecie pełnego szczęścia i zadowolenia, ale szczególnie w czasach dzisiejszych niema: bo rozliczne przykrości i smutki, zmartwienia i nieśczęścia, załamania i doświadczenia ciężkie „chodzą po ludziach“ dziś więcej niż dawniej, niż nawet lat poprzednich. Te rozmaite „uciski“ nekają nasz spokój i mącą wszelką radość; sprawiają, iż w życiu codziennym jedni drugim robimy jakby psotne „wezły“ wywołujące zgrzyty i zadraśnięcia — a słowa Apostoła: „jedni drugich ciężary znosicie“, brzmią wśród nas obco i niezrozumiale.

Otoż ten potężny powiew Boskiej radości, rodzącej ufność, który idzie z uroczystością urodzin Boga-Dziecioty i drga na nutach kolend, ożywiając nasze serca i je ulepsza, jest jakby ciepłem wiosennym, które do lata rozbudza i rozgrzewa bryłę świata. Powstaje więc w naszych sercach i duszach ten błogosławiony wstrząs i ożywienie, co nie tylko dobrych rozczuliło rozpamiętywaniem wielkich tajemnic Bożych; co nie tylko otucha podnosi strapionych i przygnębionych; ale też w sercach obojętnością kamieniejących i w myślach chłodnych krzesze iskry nadziei i pogodniejszych uczuć, rodzi nową odwagę na drogę życia, wiodącą w przyszłość bezpieczną. To błogosławione olśnienie jest tak mocne i powszechne, iż nienaz kruszy zapory pychy i łamie lody zubożenia pomiędzy ludźmi, a nawet serca spoddłone porywa i przetapia promieniami dobroci nawet z oczu podłe na świat patrzających wyciska częstokroć łzę szlachetną, łzę prawdziwej radości i ufności w Bogu. Rokrocznie z urodzinami Chrystusa Zbawiciela świat na nowo się odradza, niby w rekolekcjach samoczynnych i radością się wieniczy wszego stworzenia.

Te owoce Godnych Świąt powinniśmy z całą świadomością i wdzięcznością pielęgnować zarówno u siebie samych, jak i wśród swoich najbliższych, a odpowiednio także w społeczeństwie szerokiemi. Niech radość z Bożego Narodzenia wszędzie płynie; niech napelnia serca i umysły niech rodzi wiarę, ufność i miłość! Niech się ocknie społeczność nasza i świat z przyziemnego przygnębienia, a niech oczy wznosi ufnie ku wyżynom wślad za gwiazdą betlejemską, kędy tron Boga-Narodzonego — ślad przychodzi zbawienie. Toć

Chrystus od kolebki, za którą miał żłóbek lichey, aż po swe wywyższenie na krzyżu, dobrze poznał jako człowiek wszystko to, co ludziom dolega, ich boli, nam, ich serca i targa nimi w trudach i znojach, smutkach i utrapieniach. Na to zatem wszystko ośrodę, radę i wyrównania przynosi nam Boże Narodzenie. Nasza to zaś rzecz i od nas zależy, by odnieść korzyść!

Gdy te przeróżne uczucia i myśli skłębiają się w sercach naszych przy oplatku, przy stole wigilijnym, jakkolwiek — suto czy ubogo, czy skromnie — makryty on będzie, czy choćby nawet smutną tęsknicą pustką z głodem z dafli stołu patrzyła — pomnijmy o tem, iżeśmy wszyscy dziećmi jedne-

go Boga, którego — modlitownie wzywamy: Ojcie nasz... Święć się imię Twoje!.. chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj!.. i zbaw nas ode złego..! — Pomnijmy też o tych, którym gorzej się powodzi, niż nam..

Jeśli uroczystość narodzin Chrystusa jest okresem odrodzenia wewnętrzznego, przetrząsnijmy tedy swoje sumienia, jako katolicy i jako Polacy. Idźmy w duchu za gwiazdą betlejemską do żłóbka, ale pamiętajmy, iż wyzbyć się powinniśmy wszystkiego, co się nie godzi z mianem wyznawcy Chrystusowego, katolika, albo też Polaka; wtedy bowiem napewno meldunek nasz przy Żłóbku miłym Zbawicielowi będzie; wtedy wyprosimy błogostawieństwo Boże sobie, najbliższym swoim i społeczeństwu i Ojczyźnie całej.

Dokąd pójdziemy wszyscy w uroczystość Trzech Króli?

Oto pytanie, które zaprzęta głowy wszystkich parafjan. Trudno na nie nie odpowiedzieć, gdyż wszystkim

wiadomo, że w święto Trzech Króli odegrane będą przez pierwszy w Bydgoszczy wspaniałe jasełka p. t.

„Zbawiciel świata“

Nadarza się sposobność nietylko wspaniałej uczy duchowej, ale także spełnienia dobrego uczynku. Czysty bowiem zysk przeznaczony jest na budowę parafjalnego Domu Katolickiego. Ceny wstępu są bardzo przystępne. Wynoszą 30 gr. do 1,50 zł. od miejsca. Zatem i najbiedniejszy z parafjan ma możność zobaczenia jednej z najlep-

szych jasełek, jakie kiedykolwiek ukazały się na scenie amatorskiej.

Dlatego wszyscy — bez wyjątku — weźmiemy udział w akcji K. B. D. K. i przyjdziemy w uroczystość Trzech Króli

na jasełka: „Zbawiciel świata“, do wielkiej sali p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej.

Gwiazdka dla ubogich.

U Pań Wincentek, u Konferencji Męskiej, w Wydziale parafjalnym Caritas.

Tradycyjnym zwyczajem urządziły Panie Wincentki w poniedziałek, dnia 22. 12. o godz. 8,30 w ochronie na Około gwiazdkę dla swoich ubogich.

W zapelnionej po brzegi ubogimi kaplicy odprawił Ks. Proboszcz Mszę św., po której przemówił w sentecznych słowach do Pań Wincentek i ubogich. Następnie rozpoczęły Panie Wincentki z p. przewodniczącą Gertychową na czele rozdzielanie gwiazdek. Mimo coraz to trudniejszych warunków gwiazdka wypadła tak samo obficie jak po inne lata. Przyczyniła się do tego w dużej mierze zbiórka podczas „Tygodnia funta“. Obdarzono 218 osób, a w odzież zaopatrzono 45 osób. Z rozjaśnionymi obliczami i z wdzięcznością w sercu wracali ubodzy do domów swoich.

Naszym zapobiegliwym i nieustraszoną Paniom Wincentkom mianowicie

tym, które przysporzyły funduszów podczas „Tygodnia funta“ należy się gorące uznanie za urządzenie tak pięknej gwiazdki.

Konferencja Męska św. Wincentego a Paulo obdarzyła gwiazdką swoich ubogich tegoż dnia popołudniu o godz. 14,30 w ognisku parafjalnym. Obchód gwiazdkowy zajął p. prezes Lisewski, a dostosowane do chwili podniosło przemówienie wypowiedział Ks. Proboszcz. Także i tu gwiazdka wypadła obficie. Obdarzono 46 ubogich, w których imieniu podziękował bardzo serdecznie Borowski.

Oprócz tego rozdzielili jeszcze Siostra z Wydziału parafjalnego „Caritas“ licznej rzeszy ubogich gwiazdkę.

Ubodzy byli bardzo zadowoleni z otrzymanych podarków gwiazdkowych i ze łzami w oczach dziękowali Ks. Proboszczowi, swoim dobrodziejom i dobrodziejkom za obfitą gwiazdkę.

Możemy prawdziwie powiedzieć, że nasza parafia w tym roku bardzo dużo uczyniła dla swoich ubogich na gwiazdkę.

Naszym organizacjom charytatywnym

Zapłać zaległe podatki kościelne.

W święto Trzech Króli przyjdź na jasełka p. t. „ZBAWICIEL ŚWIATA“!

wależy się za ten ogromny wysiłek służby bliźniego gorące uznanie, a wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowanie. Niechaj im za to Boża Dziecina stokrotnie wynagrodzi!

W ten prawdziwie chrześcijański sposób parafia masza za pośrednictwem organizacyj charytatywnych starała się na gwiazdkę przyjąć w pomoc swoim bliźnim, osłodzić im nieco niedolę, ażeby w radości mogli obchodzić święta Bożego Narodzenia.

Z ruchu bractw i towarzystw.

Z zebrania K. S. K. „Jutrzenka“.

Ostatnie zebranie plenarne w tym roku odbyło się w niedzielę, 15 bm. w salce parafjalnej po niesporach przy udziale Ks. Proboszcza i Ks. Borzycha oraz licznych członków i gości. Interesujący kwadrans ewangeliczny na temat: „Modlitwa, jaką być powinna, by była wysłuchana“ — przeprowadził Ks. Borzych, następnie Ks. Borzych wygłosił referat na temat: „W 25-tą rocznicę skonu Marij Konopnickiej“ — wielkiej nodaczki, która przez swe prace poetyckie i przykład życia budziła ducha narodowego i podnosiła z między gospodarce i moralnej.

W dalszym ciągu wysłuchano pięknych deklamacji dziewczynek i ciekawej nowelki o odważnej dziewczynce, P. Przewodnicząca zaprosiła wszystkich na obchód gwiazdkowy. Odśpiewaniem pieśni adwentowej zakończono zebranie.

Z zebrania K. S. M. M. „Gwiazda“.

Zebranie miesięczne odbyło się w czwartek, 19 bm. o godz. 20 w salce parafjalnej. Zebranie zaszczylił swą obecnością Ks. Proboszcz. Zebrani wysłuchali kwadransu ewangelicznego oraz referatu wygłoszonego przez Ks. asystenta Borzycha. Bardzo pożądanym urozmaicheniem był śpiew pieśni ludowych i stowarzyszeniowych wprowadzonym przez Ks. Borzycha. Na zebraniu nauczono się dwu nowych pieśni. Ćwiczenie tych pieśni będzie się odbywało na każdym zebraniu. Poleca się, by na każde zebranie członkowie zabierali ze sobą zeszyt z ołówkiem, by mogli zanotować tekst nowych i im nieznanymi pieśni. Hasłem „Gotów“ zakończono zebranie.

Obchód gwiazdkowy Kat. Koła Abstynentów.

Roczny obchód gwiazdkowy odbył się w poniedziałek, 23 bm. o godz. 18 w ognisku parafji. Na całość programu złożyło się przemówienie wstępne prezesa p. A. Muszyńskiego, przemówienie gwiazdkowe z życzeniami Ks. Borzycha i kilka słów zachęty do dalszej ideowej pracy na polu trzeźwości Ks. Proboszcza, deklamacja, śpiew kolend i pieśni ideowych oraz koncert orkiestry chłopców p. dyr. p. Heizgo. Jakkolwiek obchód ten odbył się w ubogich ramach programu i w małym tylko gronie abstynentów, to jednak zostawił po sobie dużo miło spędzonych chwil i dał

bodziec do wytrwania pod sztandarem „trzeźwych“.

CHÓR PANIEN RÓŻAŃCOWYCH.

Obchód gwiazdkowy odbędzie się w niedzielę, 29 bm. o godz. 17 w Ognisku parafjalnym.

Katolickie Stow. Kobiet oddział „Handel i Konfekcja“. Obchód gwiazdkowy odbędzie się w niedzielę, dnia 29. 12. 35 r. w Ognisku Parafjalnym.

K. S. M. Z. „Promyk“. Obchód gwiazdkowy odbędzie się w poniedziałek, 30. 12. w sali p. Kowalskiego o godz. 18,30.

Chór kościelny „Moniuszko“. Obchód gwiazdkowy odbędzie się w święto 3 Króli o godz. 17-tej w Resursie Kupieckiej.

Straż Honorowa. Zebranie Straży w poniedziałek, 30 grudnia o godz. 18-tej w salce parafjalnej. Wszystkich członków uprasza się o przybycie.

Ogłoszenia Parafjalne.

W czasie gwiazdkowym w niedzielę i święta na Mszy św. o godz. 7-mej śpiewać będziemy kolendy. Codziennie od godz. 15 do 15,30 będą dzieci śpiewały kolendy przed żłóbką. Dzieci! Bierście jak najgorliwszy udział w śpiewaniu kolend.

Zebrania bractw i towarzystw

29. 12. Niedziela.

Zywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 19.

1. 1. Środa.

Zywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 20.

5. 1. Niedziela.

Zywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 21.

Porządek nabożeństw.

29. 12. Niedziela w oktawie Bożego Narodzenia.

Ewangelja u św. Łukasza 2, 33—40.

Godz. 7,00 Czytana Msza św. z kazaniem.

Godz. 8,00 Czytana Msza św.

Godz. 9,00 Msza św. śpiewana dla dzieci z kazaniem.

Godz. 10,15 Suma z kazaniem.

Godz. 12,00 Czytana Msza św. z kazaniem.

Godz. 14,00 Chrztu i wywody.

Godz. 15,00 Kolendy przed żłóbką.

Godz. 15,30 Nieszpory i różaniec.

W dni powszednie Msze św. o godz. 7,00, 7,45, 8,30 i 9,00.

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 7-ej rano, w dniu przedświątecznym od godz. 17—19 i o godz. 20.

31. 12. Wtorek.

Godz. 17—18,30 **Stuchanie spowiedzi św.**

Godz. 19,00 **Uroczyste zakończenie starego roku:** nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu, kazanie, suplikacje, procesja i Te Deum.

1. 1. Środa. **Uroczystość Nowego Roku.** Ewangelja św. u św. Łukasza r. 2, 21.

Godz. 7,00 Msza św. z kazaniem.

Godz. 8,00 Cicha Msza św.

Godz. 9,00 Msza św. z kazaniem dla dzieci

Godz. 10,15 Suma z kazaniem.

Godz. 12,00 Cicha Msza św. z kazaniem.

Godz. 14,00 Chrztu i wywody.

Godz. 15,30 Nieszpory z różańcem.

2. 1. Czwartek.

Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją.

Godz. 17—19 Stuchanie spowiedzi św.

Godzina św. od 20—21.

3. 1. Piątek.

Pierwszy piątek miesiąca ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.

Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu od godz. 7 rano do 7 wiecz. **O godz. 7 rano wyst. Najśw. Sakr. z wotywą.**

Adorują od:

8—9 Panny różańcowe, róża 1—35.

9—11 Matki różańcowe, róża 1—60.

10—11 Kat. Stow. Kobiet „Jutrzenka“.

11—12 Straż Honorowa.

12—13 Trzecki Zakon.

13—14 Panny różańcowe, róża 36—70.

14—15 Matki różańcowe, róża 61 do końca.

15—16 Dzieci szkolne, Mały Chór, Stow. Dzieciństwa Pana Jezusa.

16—17 Stow. Pań św. Wincentego a Paulo.

17—18 Tow. Robotn., K. S. M. M. „Gwiazda“

18—19 Żywy Róż. Ojców i Młodzieńców,

Tow. śpiewu „Moniuszko“ i K. S. M.

O godz. 19 zakończenie adoracji nabożeństwem z nauką i procesją.

4. 1. Sobota.

Okazja do spowiedzi św. od godz. 17—19 i od godz. 20-tej.

5. 1. Niedziela.

Nabożeństwa jak w zwykłe niedziele.

Podziękowanie.

Za inicjatywę Ks. prof. Majchrzaka i p. prof. Białeckiego ofiarowała szkoła ćwiczeń przy Seminarjum Nauczycielskim dla biednych dzieci 4 zł. i 124 sztuk odzieży. W dalszym ciągu złożyli odzież p. Hillemann i p. Lipska, a p. Piekarski 30 bochenków chleba i p. N. N. 10 zł.

Ofiarodawcom składam serdeczne „Bóg zapłać“.

Siostra Adrijana.

DOBRE MYDŁO

musi

1. wydawać dobrą pianę
2. być ekonomiczne w użyciu
3. nie niszczyć bielizny
4. być dobre

Temn zaletami odznacza się mydło:

„BLASK“

Reprezent. **Kazimierz Ruge, Bydgoszcz,** Składnica i biuro **Dworcowa 98, telef. 3580.**